



Prezydent Miasta Tarnowa

Uprzejmie informuję, że na XXXIX sesji Rady Miejskiej w dniu 29 października 2020 r. w punkcie „Zapytania, wolne wnioski i oświadczenia radnych” radna **Krystyna Mierzejewska** w swojej wypowiedzi poruszyła kwestie dotyczące funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami (zapis wypowiedzi radnej):

Ja mam taką przygotowaną informację w sprawie gospodarki odpadami, ponieważ jest tutaj wiele też pytań do władarzy Miasta. W związku z tym, chciałam w tym punkcie „Zapytania i wolne wnioski”. Otóż proszę Państwa, od początku wdrożenia nowego systemu gospodarki odpadami, czyli od 2013 roku, nieustannym problemem jest kwestia ceny za jaką świadczone są te usługi, jak również zagospodarowania tych odpadów przez firmy posiadające stosowne zezwolenia. Zakładano wtedy, że powstaną właśnie regionalne instalacje przetwarzania odpadów. U nas w Tarnowie powstały dwie takie firmy: MPGK i druga prywatna. W zamyśle obejmowało to także mechaniczne jak i biologiczne przetwarzanie odebranych od mieszkańców odpadów. Niestety, moim zdaniem obie instalacje nie spełniły i nadal nie spełniają swej funkcji. Uważam, że są to namiastki prawdziwych instalacji przetwarzania odpadów. Nieinwestowanie powoduje to, że bardzo ceny rosną, proszę Państwa. Powstała frakcja nadsitowa łąduje często na wysypisku śmieci, leży tam długo, a za to musimy opłacać tzw. opłatę środowiskową, która bardzo wzrosła. W 2013 roku było 115 zł za tonę, a teraz 270 zł - ponad 230% wzrostu. Jeśli chodzi o wielkogabarytowe – wzrost jest mniejszy.

Powyższe zestawienie wyraźnie wskazuje, jak właściwym kierunkiem jest prawidłowe gromadzenie i przetwarzanie odpadów. Jest to warunek konieczny i niezbędny do dalszych działań w zakresie ograniczenia składowania na wysypiskach. Żeby nie było tego składowania jeśli chodzi o Tarnów to powinniśmy wszystko robić, żeby powstała spalarnia. Na początku były plany: dużo większa spalarnia, ale w tej chwili produkujemy mniej tych odpadów - tzn. chodzi głównie o Tarnowskie Wodociągi, które poradziły sobie z osadami we własnym zakresie, bo przedtem miały to również robić spalarnie.

I teraz wracając: więc uważam, że należy pomóc i musi być silny lobbng wszystkich zainteresowanych stron. Jest to inwestycja przyszłościowa, która przyniesie zdecydowane oszczędności dla klimatu. Jako kierunek proekologiczny jest możliwość uzyskiwania dofinansowania m.in. z Regionalnego Programu Operacyjnego, z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, a nawet z Funduszy norweskich. Teraz pewnie nie było to zrobione. Spalarnia to perspektywa na poprawę całego systemu zagospodarowania odpadów – szczególnie dla następnych pokoleń. Jeśli nie podejmie się konstruktywnych decyzji już teraz, to cierpieć będziemy nie tylko my, ale i nasze dzieci.



Odrębnym problemem jest również odbieranie odpadów od mieszkańców i to co zauważono, że właśnie inwestowanie w te półpodziemne, podziemne zbiorniki na odpady mieszane, jak i te odpady: papier, szkło i plastik – bardzo to (można powiedzieć) ułatwia później odbiór i tworzy to oszczędności. Tu uważam, że Miasto powinno się zaangażować, jak to uczynił np. Szczecinek. I tłumaczenie, że kiedyś wniosek nie został zaakceptowany przez władze wojewódzkie nie jest żadnym wyjaśnieniem. Dlaczego go nie powtórzono? Uważam, że trzeba się starać o to, żeby to gromadzenie tych odpadów od mieszkańców – zwłaszcza w tych budynkach wielorodzinnych – było prawidłowo prowadzone. Bardzo ważne jest również gospodarowanie odpadami wielkogabarytowymi, prawidłowa segregacja przy składowaniu, rozłożenie na poszczególne elementy zgodnie z właściwościami: metal, plastik, drewno – przyniesie kolejne oszczędności. Prawdą jest jednak, że najpierw musi się zainwestować – na to są środki pomocowe i trzeba o nie zawalczyć.

Cały czas jest również problem, że nie wszyscy mieszkańcy płacą i te deklaracje... Uważa się, że 20 tys. jest ta różnica. Wydaje mi się, że to jest przesadzone, bo przynajmniej 10 tys. mieszkańców faktycznie nie przebywa w Mieście. Na obecne przepisy prawne nie ma możliwości wejść do domu, sprawdzenia prawidłowości deklaracji. Nawet to, co powstało we wrześniu tego roku – że Straż Miejska może sprawdzać czy ktoś złożył deklaracje czy nie i nakładać nam mandaty, natomiast to jest tylko sprawdzenie czy była złożona deklaracja. Natomiast nie mogą sprawdzić, czy jest ona złożona prawidłowo, dlatego też niezbędnym jest podjęcie działań przez stowarzyszenia i związki samorządów odnośnie doprecyzowania obowiązujących przepisów, w kierunku możliwości sprawdzenia – w uzasadnionych przypadkach – ilości osób zamieszkałych. Można to czynić np. poprzez obowiązek złożenia oświadczenia pod rygorem kary za składanie fałszywych informacji przez głównego najemcę. Opłata za gospodarowanie odpadami jest formą podatku i podlega rygorom wynikającym z ustawy karno-skarbowej. Można w tym upatrywać zdyscyplinowania mieszkańców. Pozostawienie tego zagadnienia na pastwę losu nie zmienia aktualnej sytuacji. Gdybyśmy mieli większe wpływy, nie trzeba byłoby tak często podnosić opłat.

Reasumując: wnoszę o rozważenie następujących kwestii, dlatego właśnie tutaj poruszam tych kilka punktów i też proszę o ustosunkowanie się Pana Prezydenta, odpowiedź na piśmie czy chce wziąć pod uwagę niektóre te punkty, czy chce działać też w kierunku usprawnienia tej sprawy Miasta. Przecież jeśli chodzi o te nieprzyjemne zapachy, które są w Krzyżu – w tej naszej dzielnicy przecież ładnej, willowej – też jest to spowodowane zaniedbaniami wieloletnimi w tej dziedzinie, czyli tej gospodarki odpadami.

Reasumując: wnoszę o rozpatrzenie następujących kwestii:

- 1) Aktywnie wesprzeć działania w zakresie wpisania spalarni w Tarnobrzegu do planu krajowego oraz pozyskania dofinansowania do tej inwestycji.*
- 2) Podjąć ponowne starania o dofinansowanie realizacji gniazd pojemników półpodziemnych i podziemnych na terenie budownictwa wielorodzinnego.*
- 3) Przeanalizować możliwość utworzenia dodatkowych punktów selektywnego zbierania odpadów tak, aby były one możliwie zlokalizowane na każdym osiedlu.*
- 4) Dokapitalizować – wykorzystując do tego wszystkie możliwości – spółkę MPGK w zakresie możliwości właściwej instalacji przetwarzania odpadów.*



Przewodniczący
Rady Miejskiej
w Tarnobrzegu

- 5) Rozważyć (ja tu nie narzucam, ale rozważyć) możliwość wycofania się ze zlecenia in-house z odbierania odpadów komunalnych od mieszkańców miasta Tarnobrzeg, tym samym dopuszczając ją do uczestniczenia w przetargach na innym terenie.
- 6) Podjąć intensywne działania w zakresie zmiany obowiązujących przepisów w zakresie prawidłowości składania deklaracji przez mieszkańców, możliwość kontroli osób zamieszkałych.
- 7) Na bieżąco analizować koszty związane z gospodarką odpadami w kontekście pozyskiwania dodatkowych środków z różnych programów i kierunków dofinansowania.

Mam pełną świadomość, że proponowane przeze mnie kierunki działania zbiegają się z aktualnie złą sytuacją finansową Miasta. Niemniej jednak naszą rolą jako radnych, jest nie tylko patrzeć na teraźniejszość, ale również na przyszłość. Dlatego też poza wszelkimi podziałami musimy już dzisiaj podejmować decyzje, które zaowocują w interesie przyszłych pokoleń. Troska o klimat i ekologię, choć trudna w realizacji, musi być uwzględniona. Według mnie, odważnymi decyzjami winniśmy w pewnym stopniu zmusić mieszkańców do zrozumienia, jak ważna jest odpowiednia gospodarka odpadami, a szczególnie właściwa ich segregacja. Twórzmy ku temu sprzyjające warunki. Będzie to dodatkowy argument, że choć dzisiaj podnosimy opłaty za odbieranie odpadów, to w perspektywie ten kierunek działania będzie ograniczany.